

WERONIKA ZAREMBA

## ZDROWOTNE ORAZ SPOŁECZNO- ETYCZNE ASPEKTY SPORTU W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Szkoła sportu od samego początku dążyła do prawdy o człowieku. Jej dewiza znana była już w starożytności: „Poznaj samego siebie” (po grecku: *Gnothi seauton*). Widniała na frontonie świątyni Apollina w Delfach. Odnoszono się do niej z najwyższym respektem.

Wzrost zainteresowań człowiekiem datuje się dopiero od Sokratesa (399 lata przed Chr.) i Platona (347 lat przed Chr.), których filozofia ma charakter wyraźnie antropologiczny. Ciało i duszę uważali oni za dwie kategorie bytu akcydentalnie tylko związane z sobą. Dla Platona prawdziwym człowiekiem był jedynie człowiek wewnętrzny – dusza. Dlatego opisywał człowieka jako duszę, która posługuje się ciałem. Ciało jest jakby więzieniem duszy, w którym oczekuje ona niecierpliwie na swe wyzwolenie z materii.

Inny charakter, bardziej realistyczny, ma antropologia Arystotelesa (322 lata przed Chr.), dla którego człowiek jest połączeniem materialnego ciała i niematerialnej duszy. Połączenie tych elementów miało charakter naturalny, nie było traktowane jako czasowe zło konieczne. Ciało zostało uznane za współelement ludzkiej natury, o charakterze pasywnym. Jest ono formowane i ożywiane przez duszę. Dusza nie jest jeszcze pełnym człowiekiem (jak chciał Platon), nie jest także tworem materii (jak utrzymywał Demokryt), lecz jest formą materialnego ciała. Cała filozofia grecka niezbyt często mówiła o konkretnej osobie, najczęściej zaś interesowała się gatunkiem ludzkim<sup>1</sup>.

W świecie helleńskim pojawia się z czasem pojęcie „osoby”, zwane po grecku *prosopon*. Miano to nadano pierwotnie masce, którą aktor wkładał na twarz podczas występów na scenie. „Osobą” nazywano początkowo tylko ludzi sławnych i bohaterskich, później jednak nazwę tę łączono z każdym człowiekiem jako istotą rozumną i wolną<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Warszawa 1980, s. 26–27.

<sup>2</sup> Por. tamże.

W większości ksiąg Starego Testamentu człowiek opisywany był jako niepodzielna całość. Koncepcja ta jest zwana monistyczną. Z czasem zaznacza się wpływ kultury helleńskiej i jej dualistyczna koncepcja człowieka. Wpływ ten jest widoczny w ostatnich księgach Starego Testamentu oraz w Nowym Testamencie, gdzie znajdujemy rozróżnienie w ludzkiej naturze dwu elementów: materialnego ciała (*soma*) i duszy (*psyche*)<sup>3</sup>.

Pismo Święte, akcentując duchowy wymiar człowieka, odnosi go zwykle do eschatologicznej przyszłości. Zbawienia oczekuje nie tylko nieśmiertelna dusza, lecz także zmartwychwstałe w przyszłości ciało. Jest to integralny personalizm w wymiarze nadprzyrodzonym. Postawa Chrystusa względem ludzi opisana na kartach Ewangelii wyraża wielki szacunek dla człowieka. Jest to szacunek dla osoby ludzkiej i jej wartości wewnętrznych<sup>4</sup>.

Na kartach Pisma Świętego znajdujemy tezę o stworzeniu człowieka przez Boga na jego obraz i podobieństwo. „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył” (Rdz 1, 27). W ten sposób już na samym początku podkreślona została godność człowieka, jako stworzenia górującego i mającego panować nad innymi stworzeniami i całym otaczającym go światem. Godność osobowa człowieka jest jego upodobnieniem do Boga, ponieważ został on stworzony na Jego podobieństwo i wyniesiony ponad wszystkie inne byty stworzone. Nade wszystko godność była podkreślana przez teologię i filozofię osoby ludzkiej, natomiast nie była uwzględniana w aspekcie społecznym<sup>5</sup>.

Dopiero Leon XIII, w Encyklice *Rerum novarum* (1891) wystąpił w obronie robotników. Uważał, że są oni przedmiotem ucisku społecznego, dlatego sporą część encykliki poświęcił rozważaniom na temat godności osoby i pracy ludzkiej<sup>6</sup>.

Jeszcze szerszy wymiar zagadnienia godności człowieka w życiu społecznym dostrzegła nauka Kościoła w kolejnych latach.

Nauka o człowieku i o godności osoby ludzkiej jest centralną ideą nauczania Jana Pawła II.

Godność osoby ludzkiej nakazuje, aby człowiek nie był nigdy traktowany jako narzędzie czy rzecz. Wysilek wszystkich ludzi powinien być nakierowany na usunięcia różnych form alienacji człowieka i tego, co go duchowo i fizycznie degeneruje. Człowiek jest psychofizyczną całością złożoną z elementu materialnego i psychicznego. Ciało i dusza wspólnie kształtują i współtworzą osobowość ludzką. Są one organicznie z sobą powiązane, wzajemnie wpływają na siebie, są równie niezbędne dla całości ludzkiego życia. Ciało człowieka jest współgospodarzem jego osobowości, dlatego nie może ono być ignorowane czy poniżane<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 27–28.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 28.

<sup>5</sup> Por. G. Spsychalski, *Osoba ludzka a praca w nauce społecznej*, w: W. Piątkowski, *Mysł społeczna Jana Pawła II*, Warszawa–Łódź 1999, s. 47–48.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 48.

<sup>7</sup> Por. S. Kowalczyk, dz.cyt., s. 36.

Zdrowie jak i sprawność fizyczna w sposób oczywisty warunkują życie. Na straży tych właśnie dóbr tradycyjnie stał sport. Już antyczna Grecja preferowała wychowanie młodzieży w ideale wszechstronności, określanym mianem *kalokagathia* (gr. *kalos* – piękny, *agathos* – dobry). Grecy uwielbiali dobrze zbudowanych sportowców. Piękno oznaczało wysportowanie, sprawność fizyczną oraz harmonię budowy ciała, a ponadto dobro – cechy moralne i umysłowe<sup>8</sup>.

Katechizm Kościoła Katolickiego podaje zaś: „Chociaż moralność wzywa do poszanowania życia fizycznego, nie czyni z niego wartości absolutnej. Sprzeciwia się ona koncepcji neopogańskiej, która zmierza do popierania kultu ciała, do poświęcenia mu wszystkiego, do bałwochwalczego stosunku do sprawności fizycznej i sukcesu sportowego. Z powodu selektywnego wyboru, jakiego dokonuje się między silnym a słabym, koncepcja ta może prowadzić do wypaczenia stosunków międzyludzkich”<sup>9</sup>.

Obecnie ujawniają się pewne zjawiska, które budzą coraz większy niepokój Kościoła. Pojęcie sport używane jest bowiem dla sportu wyczynowego, a nie rekreacyjnego. W dzisiejszej dobie sport nastawiony jest na osiągnięcie maksymalnej sprawności. Chodzi tu o tego rodzaju sport, który tryb życia sportowca podporządkowuje osiągnięciu maksymalnego wytrenowania<sup>10</sup>.

Zwiększa się również liczba dyscyplin sportowych niebezpiecznych dla zdrowia i życia, np. boks, sporty motorowe i samochodowe itp.<sup>11</sup>. W sporcie występuje również brutalizacja i niezdrowa rywalizacja<sup>12</sup>. Zauważa się coraz częściej „podwyższanie” wydolności wysiłkowej, uznanej za doping. Doping stosowany jest we współczesnym sporcie niemal we wszystkich dyscyplinach. Ma on za zadanie przesunąć granicę ludzkich możliwości<sup>13</sup>. Nie zostały tu przytoczone wszystkie aspekty współczesnego sportu, należy jednak podkreślić, że sport wyczynowy może powodować poważne zagrożenie zdrowia, a w konsekwencji i życia człowieka<sup>14</sup>.

W nauczaniu Jana Pawła II ważne miejsce zajmuje sport. W przemówieniu do uczestników 85. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego 27 maja 1982 r. powiedział, że Kościół uznaje sport za bardzo ważny czynnik wychowania moralnego i społecznego zarówno na płaszczyźnie osobowej, jak i narodowej oraz międzynarodowej. Jako przejaw ludzkiej działalności powinien sport stawać się autentyczną szkołą i stałą praktyką lojalności, szczerości i tego co się zwie *fair play*; a dalej – ofiarności, odwagi, wytrwałości, solidarności, bezinteresowności

<sup>8</sup> J. Orzech, *Podstawy treningu siły mięśniowej*, Tarnów 1998, s. 23.

<sup>9</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 2289.

<sup>10</sup> J. Pajewski, *Etyczne aspekty współczesnego sportu w świetle teologii moralnej*, Warszawa 1989, s. 17–27.

<sup>11</sup> Tamże, s. 40–41.

<sup>12</sup> Tamże, s. 61.

<sup>13</sup> Por. tamże, s. 50–53.

<sup>14</sup> H. Skorowski, *Człowiek, kultura, świat*, Warszawa 2002, s. 147.

oraz poszanowania. Kiedy więc w zawodach sportowych pojawia się niepostrzeżony gwałt, niesprawiedliwość, oszustwo, chęć zysku, naciski ekonomiczne i polityczne lub dyskryminacja – to wtedy sport zostaje poniżony i staje się narzędziem siły i pieniądza<sup>15</sup>.

Jan Paweł II, zwracając się do sportowców 26 marca 1981 r. w Cagliari, powiedział: „Tym, którzy patrzą na was i was podziwiają, winniście oczywiście dawać widowisko rozrywkowe, ale pamiętajcie, że częścią waszego obowiązku jest także dawać przykład praktyk niektórych cnót, typowych dla świata sportowego, które winny stanowić przede wszystkim wasze osobiste dziedzictwo. Umieście dlatego odznaczać się prawością i uczciwością, opanowaniem swojego stanu fizycznego i swoich odruchów, szacunkiem dla osoby i doskonałością duchową”<sup>16</sup>.

Wiara chrześcijańska popiera i ceni sport w jego różnych postaciach. Jan Paweł II w przemówieniu do uczestników XII Igrzysk Młodzieży 2 października 1980 r. zachęcał do dawania zawsze tego, co najlepsze w sporcie. Nie można sportu uważać za cel sam w sobie – lecz raczej za cenny element, który pomoże zapewnić osobie tę pełnię, jaka powstaje z uzupełnienia sprawności fizycznych talentami duchowymi<sup>17</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II wypowiadał się również na temat sportu kolarskiego. Jeżeli jest on uprawiany z wytrwałością i miłością, jest szkołą wstrzeźliwości, siły woli, ciągłej ofiary – jest to aktywność bardzo twarda i zobowiązująca, która daje zadowolenie tylko temu, kto zdobył się na wyrzeczenie i stałe zaangażowanie<sup>18</sup>.

Sport kolarski uprawiany w formie turystycznej jest okazją do zawierania nowych przyjaźni, do umacniania więzów braterskiej solidarności. Za przykładem najlepszych mistrzów z tej dziedziny należy postępować tak, aby rywalizacja i rajdy były pomocą w życiu wewnętrznym i wypełnianiu obowiązków społecznych, rodzinnych, religijnych<sup>19</sup>.

Sportowiec powinien poznać tajemnice swojego ciała, jego moc i słabości, jego wytrzymałość oraz punkty załamania. Powinien rozwijać przez długie godziny ćwiczeń i wysiłków zdolność do koncentracji i nawyki do dyscypliny, ucząc się, jak utrzymać siłę w rezerwie, by zachować swoją energię na ten istotny

---

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Kościół upatruje w sporcie czynnik wychowania moralnego i społecznego*, Przemówienie do uczestników 85 Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, 27 V 1982, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie V*, 1 (1982). Tekst polski, Poznań 1993, nr 3.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, Pozdrowienie dla kierowników i sportowców z Cagliari 28 III 1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie IV*, 1 (1981). Tekst polski, Poznań 1989, s. 387.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Uzupełniać wartość fizyczną wartościami duchowymi, Przemówienie do uczestników XII Igrzysk Młodzieży, 2 X 1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie III*, 2 (1980). Tekst polski, Poznań–Warszawa 1986, s. 419–420.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, Przemówienie do grupy kolarzy amatorów, 19 X 1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie III*, 2 (1980). Tekst polski, Poznań–Warszawa 1986, s. 497.

<sup>19</sup> Tamże.

moment, kiedy zwycięstwo zależy od nabrania dużej szybkości czy końcowego przypływu sił.

Te zdolności i talenty są ważne, nie tylko dla zawodów sportowych, ale również w innych dziedzinach życia, ponieważ dojrzałą osobą jest ta, która zna swoje siły i słabości, która przez dyscyplinę i wytrwały wysiłek może wykorzystać talenty w służbie innych<sup>20</sup>.

Zawody piłki nożnej dają w każdym prawie kraju okazję do tłumnych zgromadzeń, gdzie rodziny i ludzie młodzi znajdują zdrową rozrywkę i zainteresowanie wartościami sportowymi. Jan Paweł II powiedział, że z własnego doświadczenia może ocenić przyjemność i zamięłowanie sportem, należy bowiem do tych co popierają sport.

Piłkarz znajduje nie tylko w sferze fizycznej odprężenie, jakiego potrzebuje i zdobywa rozwój sprawności, zręczności, wytrzymałości oraz wzmacnia swe zdrowie, ale również czerpie stąd energię i umacnia ducha współpracy. Zdrowe współzawodnictwo rozwija zmysł zespołowego współdziałania.

Piłka nożna, tak jak i inne sporty może wychowywać człowieka. Istnieją jednak dzisiaj wielkie pokusy, by sportowi odebrać jego ludzką celowość, którą jest optymalny rozwój ciała, a przez to i osoby ludzkiej, we współzawodnictwie wykluczającym wszelką dyskryminację. W sporcie może dojść do zakłócenia prawidłowego przebiegu zawodów sportowych czy do nadużywania sportu do innych celów, z czym się łączy niebezpieczeństwo degeneracji i upadku. Zdaniem Jana Pawła II: „Ci, którzy naprawdę kochają sport, a także cała ludzka społeczność, nie powinna tolerować takich wynaturzeń, które stanowią regres w stosunku do sportowego ideału i postępu ludzkości. Obrona człowieka zasługuje na czujność i szlachetną walkę”<sup>21</sup>. Mistrzostwa powinny odbywać się zawsze w sposób godny, w atmosferze radości, pokoju i przyjaźni. Powinien zawsze zwyciężać lepszy<sup>22</sup>.

Podobnie jak inne sporty piłka nożna przekracza podziały językowe, by stwarzać okazje do wyrażania solidarności i kulturę gry. Ogromne zainteresowanie publiczności tą dziedziną zdrowej rywalizacji ukazuje, jak wiele aspektów wspólnego dobra zależy od przygotowania i organizacji samych zawodów sportowych. Papież życzył sportowcom, aby w kontaktach z graczami i widzami przyświecał im cel służby wspólnocie oraz służby dla bardziej braterskiej Europy. Sport może pogłębiać więzi łączące ludzi, które budzą i wzmacniają poczucie przynależności do miejsca i dzielnicy zamieszkania.

Kościół katolicki przywiązuje dużą wagę do więzi zespalających życie wspólnotowe, gdy nie prowadzą one jednostek do umasowienia, ale jednostkę

<sup>20</sup> Jan Paweł II, Audiencja dla międzynarodowej grupy sportowców, 20 III 1982, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie V*, 1 (1982). Tekst polski, Poznań 1993, s. 421.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Wartości ludzkie i sportowe zbliżają ludzi, Przemówienie do przedstawicieli Europejskich Federacji Piłki Nożnej*, 20 VI 1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie III*, 1 (1980). Tekst polski, Poznań–Warszawa 1985, s. 790–791.

<sup>22</sup> Tamże, s. 791.

czynną i wrażliwą na potrzeby bliźniego i skłaniają do wyrównania indywidualnych pragnień i zamierzeń. Papież Jan Paweł II zwrócił się do piłkarzy z serdecznym pozdrowieniem i zarazem z życzeniami, by zawsze dawali zdecydowany przykład tych cnót ludzkich i chrześcijańskich, które powinny być widoczne w ich zachowaniu. Są to: lojalność, poprawność, szczerłość, uczciwość, szacunek dla innych, siła ducha i solidarności<sup>23</sup>.

31 sierpnia 1979 r. Jan Paweł II przemówił do uczestników XXXIII Mistrzostw Narciarstwa Wodnego Europy, Afryki i Krajów Śródziemnomorskich. Zwrócił uwagę na fakt, że jest to najlepsza okazja zbliżenia i zbratania między różnymi narodami. Narciarstwo wodne jest szczególne i przyciągające, ale poza jego aspektami igrzyskowymi, a także estetycznymi, jest też uszlachetnianiem człowieka zarówno w sensie indywidualnym jak i w sensie osobowym. Kiedy sport ten uprawiany jest na poziomie międzynarodowym, wtedy staje się elementem sprzyjającym w przezwyciężaniu barier, także pozwala umacniać jedność rodziny ludzkiej ponad wszelkimi podziałami rasowymi, kulturalnymi, politycznymi i religijnymi<sup>24</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II 20 stycznia 1979 r. udzielił błogosławieństwa grupie kierowców samochodowych uczestniczących w 47. Rajdzie Monte Carlo. Papież skierował z tej okazji przemówienie, w którym zachęcał do takiego postępowania, aby te zawody sportowe wyróżniały się nie tylko w prawości i uczciwości, lecz były także zobowiązaniem do najprawdziwszych i trwałych osiągnięć, do zwycięstw ducha, który zawsze powinien mieć pierwszeństwo w skali wartości ludzkich zarówno sportowych, jak społecznych i obywatelskich<sup>25</sup>.

W przemówieniu do kierowników, techników oraz sportowców drużyny piłkarskiej Jan Paweł II powiedział, że każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarb wartości, które trzeba sobie uświadomić, aby móc je urzeczywistnić. W sporcie ważne jest ćwiczenie uwagi, odpowiednie zastosowanie swoich sił, wychowanie woli, kontrola wrażliwości, przygotowanie metodyczne, wytrwałość, odporność, znoszenie trudu i niewygód, panowanie nad swoimi zdolnościami, zmysł uczciwości, przyjęcie reguł gry, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom, wielkoduszność wobec zwyciężonych, pogoda w porażce, cierpliwość wszystkim. Papież zachęcał sportowców, aby żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, by byli zawsze ludźmi prawymi, uczciwymi, zrównoważonymi, którzy budzą ufność i nadzieję<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Tamże, s. 791–792.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Sport – szkołą autentycznej cnoty ludzkiej*, 31 VIII 1979, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie III*, 2 (1979). Tekst polski, Poznań 1992, s. 102.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Do grupy sportowców*, 20 I 1979, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie II*, 2 (1979). Tekst polski, Poznań 1992, s. 39.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Spotkanie z grupą piłkarską*, 13 XII 1980, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie III*, 2 (1980). Tekst polski, Poznań–Warszawa 1982, nr 2.

Sport może wnieść cenny i owocny wkład w pokojowe współistnienie wszystkich ludów, idąc dalej aniżeli wszelkie formy dyskryminacji rasowej, językowej czy narodowej. W przemówieniu do sportowców powiedział: „Społeczeństwo patrzy na was z ufnością i jest wam wdzięczne za świadectwo dawane ideałom pokojowego współżycia cywilnego i społecznego, mającego służyć nowej cywilizacji opartej na miłości, solidarności i pokoju”<sup>27</sup>.

Dobrego sportowca cechować musi uczciwość wobec siebie i innych, lojalność, siła moralna, wytrwałość, duch współpracy, wspaniałomyślność, szlachetność, otwartość umysłu i serca, umiejętność współżycia z ludźmi i dzielenia się. Sport jest przede wszystkim uznaniem wartości ciała, wysiłkiem zmierzającym do osiągnięcia najlepszej kondycji fizycznej, która w istotny sposób wpływa na dobrą formę psychiczną. Jest też współzawodnictwem, walką o zdobycie wieńca, pucharu, tytułu, palmy pierwszeństwa.

Sport jest radością życia, zabawą, świętem i jako taki powinien być doceniany, a obecnie także uwolniony od nadmiaru techniki i profesjonalizmu. Dokona się to poprzez przywrócenie mu ducha bezinteresowności, zdolności do tworzenia przyjacielskich więzi, sprzyjania dialogowi i szczerości jednych wobec drugich. Papież zachęcał, aby sportowcy budowali kulturę miłości, żyli jak ludzie, którzy pozostają przyjaciółmi i braćmi również wtedy, gdy stają w zawody, aby zdobyć laur zwycięstwa<sup>28</sup>.

Jan Paweł II przyjął na audyencji 12 maja 1979 r. kierowników i sportowców z Mediolanu, do których powiedział, że „Kościół podziwia, a próbuje sport i zachęca do niego, dostrzegając w nim gimnastykę ciała i ducha, ćwiczenie w stosunkach społecznych opartych na szacunku dla drugiego i dla własnej osoby oraz element spójności społecznej, która sprzyja także przyjaznym relacjom na polu międzynarodowym [...]. Podnosi się godność sportu, kiedy czerpie on inspirację ze zdrowych zasad i wyklucza wszelkie przesadne ryzyko u sportowca i niezdrową namietność u publiczności, która się rozpala w czasie zawodów”<sup>29</sup>.

Papież, zwracając się do sportowców, wspominał o roli, jaką mogą spełnić w stosunku do swoich kolegów, którzy są znużeni, mają negatywne doświadczenia, aby byli ich przewodnikami i trenerami nie tylko na polu sportowym, ale także na drogach, które prowadzą do osiągnięcia prawdziwych wartości życia<sup>30</sup>.

Sportowcy w czasie zawodów są w centrum uwagi wielu ludzi. Dobra gra, doskonałość stylu, pomyślne rezultaty zyskują u widzów poklask i podziw. Odpowiednie zaś zachowanie wyrażające lojalność, koleżeńskość, autentyczne braterstwo, poszanowanie drugiego człowieka, wszystko to uszlachetnia i pozwala

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Tak biegnijcie abyście otrzymali nagrodę. Obchody jubileuszowe sportowców, 12 IV 1984*, w: „L'Ossevatore Romano”. Tekst polski, 4 (1984), nr 2.

<sup>28</sup> Tamże, nr 4.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Sport jako gimnastyka ciała i ducha, 12 V 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie II*, 1 (1979). Tekst polski, Poznań 1990, s. 479.

<sup>30</sup> Tamże.

dostrzec prawdziwą godność człowieka. W ten sposób jak powiedział Jan Paweł II „można się przyczynić do budowy bardziej pokojowego świata”<sup>31</sup>.

Jan Paweł II przyjął na audyencji około 300 uczestników XIII Krajowych Igrzysk Młodzieży. Wyraził on radość ze spotkania z młodymi sportowcami. Sport znajduje w Kościele poparcie i zachęca do tego wszystkiego, co służy harmonijnemu rozwojowi ludzkiego ciała, uważanego za arcydzieło całego stworzenia, nie tylko z powodu swojej proporcji i siły, lecz nade wszystko z tego względu, że Bóg uczynił je mieszkaniem i narzędziem duszy nieśmiertelnej<sup>32</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II 26 marca 1981 r. przyjął w Sali Konsystorza uczestników spotkania, na którym wręczono nagrodę „Panathlon International”, która co cztery lata przyznawana jest trzem wybitnym promotorom i organizatorom sportu. Przewodniczący Międzynarodowego Panathlonu, Paolo Cappabianca, przyznał nagrodę specjalną – Złotą Pochodnię – także Janowi Pawłowi II za jego stałe świadczenie o wartości sportu. Papież skierował do gości przemówienie, w którym powiedział: „Funkcja wychowawcza sportu jest wam szczególnie znana. Poza swoim charakterem igrzyskowym pociąga on za sobą rzeczywiście jako podkład idealny, kształtowania autentycznych cnót ludzkich, jak prawda, wielkoduszność, twórczość, które splatają się harmonijnie z duchem ofiary, z opanowaniem siebie, ze wstrzeźliwością, mającym na celu pełną formację osoby, otwartej w ten sposób na szersze horyzonty transcendencji i wiary”<sup>33</sup>.

Jan Paweł II dostrzegał doniosłą rolę sportu ludzi niepełnosprawnych. Wielu z nich bowiem na boisku odnajduje sens życia, wielu dzięki sportowemu treningowi uwierzyło w siebie. Ci ludzie obarczeni niemocą ciała, jego niedoskonałością, podejmują jednak trud walki sportowej, aby ukazać moc swojego ducha.

Sport dla inwalidów nie jest sprawą interesów ekonomicznych. W zawodach sportowych nie biorą udziału, aby ustanawiać rekordy w różnych dyscyplinach sportowych. Już uczestnictwo w sporcie ustanawia rekord, który z różnych względów jest dużo ważniejszy np.: rekord przewycięzania samego siebie<sup>34</sup>.

Zainteresowanie okazywane inwalidom świadczy o tym, że wzrasta coraz bardziej świadomość wartości i godności ludzkiej osoby<sup>35</sup>. Musimy dążyć do położenia kresu dyskryminacji, nie tylko rasowej, ale także dyskryminacji silnych i zdrowych przeciwko słabym i chorym. Chodzi o to, aby niepełnosprawni uzyskali

---

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *Sportowa dyscyplina dla integralnej formacji ludzkiej*, 25 V 1979, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie II*, 1 (1979). Tekst polski, Poznań 1990, s. 533.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Uprawianie sportu niech będzie zawsze czynnikiem pokoju*, 11 X 1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie IV*, 2 (1981), nr 2, s. 165.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Sport kształtuje cnoty ludzkie*, 26 III 1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie IV*, 1 (1981). Tekst polski, Poznań 1989, s. 379.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Szczególna rola inwalidów w promowaniu wartości ludzkich*, *Przemówienie do uczestników Światowych Igrzysk Inwalidów*, 3 IV 1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie IV*, 1 (1981). Tekst polski, Poznań 1989, nr 1, s. 416.

<sup>35</sup> Tamże, nr 3.



miejsce w społeczeństwie we wszystkich dziedzinach i na wszystkich poziomach, o ile na to pozwalają im ich zdolności<sup>36</sup>.

Jest ważną sprawą, ażeby istniejąca większa świadomość i wrażliwość znalazła swój wyraz w odpowiednim prawodawstwie i żeby ci, którzy działają na polach medycyny, psychologii, socjologii i wychowania, zechcieli popierać pełną integrację inwalidów ze społeczeństwem. Ważne jest też to, aby ludzie zechcieli chętnie i po bratersku zaakceptować obecność osób kalekich w szkole, w pracy i w każdym działaniu, wliczając w to i sport<sup>37</sup>.

Osoby kalekie odgrywają dużą rolę w tworzeniu nowej cywilizacji miłości, poprzez usuwanie społecznych barier i wnoszenie nowych wartości nie tyle siły, lecz humanizmu<sup>38</sup>. Jan Paweł powiedział: „W Jezusie Chrystusie znajduje się miejsce na posłannictwo dla wszystkich inwalidów i dla wszystkich tych, którzy służą inwalidom oraz dla społeczeństwa w jego odnoszeniu się do inwalidów”<sup>39</sup>.

Jan Paweł II w przemówieniu do sportowców 2 lutego 1982 r. życzył im, aby z rozgrywek wnosili satysfakcję oraz by zawody przeprowadzali w perspektywie „ascetycznej”, która wychowując do porządku, do prawości, do poszanowania człowieka i praw, rozwija tężyznę fizyczną i elegancję<sup>40</sup>.

Sport powinien służyć rozwojowi ludzkiego ciała oraz wzmacniać zdrowie. Okazuje się jednak, że sport, zwłaszcza wyczynowy, może powodować zagrożenia zdrowia, a nawet życia człowieka. Aby osiągnąć sportowy sukces trzeba na niego ciężko zapracować.

Wielu młodym ludziom brakuje cierpliwości, chcą bardzo szybko i najmniejszym wkładem pracy zdobyć pieniądze, sławę, popularność. Obecnie bardzo niepokojące w sporcie jest zjawisko dopingu. Pojawia się coraz więcej sterydów o działaniu anaboliczno-endogennym. Pomimo zakazu przyjmowania i ograniczonego dostępu do tego typu środków, wielu sportowców zaopatruje się w nie na „czarnym” rynku, dodatkowo ryzykują korzystają bowiem ze specyfików niewiadomego pochodzenia. Wśród najpopularniejszych sterydów wiele jest bardzo niebezpiecznych i szkodliwych dla organizmu<sup>41</sup>.

Chęć osiągnięcia w szybkim tempie efektów przysłania aspekt zdrowotny treningu fizycznego. Bardzo niepokojące jest to, że młodzież sięga po sterydy. Powinna zastanowić się, czy warto osiągać wysokie wyniki sportowe kosztem zdrowia.

Odpowiedzialność za przyszłość sportu spoczywa na wszystkich jego uczestnikach, od organizatorów igrzysk poczynając, a na najmłodszych sportowcach

<sup>36</sup> Tamże, nr 4.

<sup>37</sup> Tamże, nr 5.

<sup>38</sup> Tamże, nr 6.

<sup>39</sup> Tamże, nr 7.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, Pozdrowienie dla sportowców, 6 II 1982, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, V, 1 (1982). Tekst polski, Poznań 1993, s. 153.

<sup>41</sup> S. Kozłowski, *Doping*, Warszawa 1984, s. 108.

kończąc. Jan Paweł II w przemówieniu skierowanym do sportowców, trenerów i działaczy 6 czerwca 1999 r. w Elblągu przypomniał, że „każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bogaty skarb wartości, które zawsze trzeba uświadamiać. Ćwiczenie uwagi, wychowania woli, wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygód, duch wyrzeczeń i solidarności, wierność obowiązkom – to wszystko należy do cnót sportowca”<sup>42</sup>.

Jan Paweł II często i chętnie rozmawiał ze sportowcami i przyjmował ich w Watykanie. Papież przypominał o idei prawdziwego sportu. Zdawał sobie sprawę z tego, że sport jest niezwykłym elementem kultury masowej, skupia bowiem uwagę milionów ludzi na całym świecie. Był przekonany, że Kościół nie powinien rezygnować z oddziaływania duszpasterskiego na ludzi sportu. Z własnego doświadczenia wiedział, że sport dla młodego człowieka jest czymś ciekawym i zawsze będzie stanowić pewną wartość. Niezwykle cenił wychowawczą rolę sportu. Ostrzegał, że sama sportowa rywalizacja to za mało, należy jej nadawać głębszy sens.

Jan Paweł często mówił o depersonalizacji i dehumanizacji sportu na skutek podporządkowania go regułom biznesu, które niekoniecznie przywiązują uwagę do kwestii etycznych. Papież przestrzegał, by ludzie uprawiający sport nie hołdowali przesadnie kultowi ciała. Dążenie do dobrej formy jest celem każdego sportowca, lecz nie może być ono celem samym w sobie, celem jedynym. Sport ma być drogą do wszechstronnego rozwoju człowieka. Sportowiec powinien wzrastać w całości, tzn. duchowo, intelektualnie, moralnie i społecznie.

W sierpniu 2004 r. Jan Paweł II utworzył w Watykanie departament sportu jako docenienie roli, jaką ta dziedzina życia odgrywa w dzisiejszym świecie. Papież wyraził nadzieję, że nowy departament będzie pracował na rzecz promocji sportu jako nieodłącznego elementu rozwoju człowieka i współczesnej kultury. Potencjał ukryty w sporcie sprawia, że jest on ważnym elementem integralnego rozwoju człowieka, przydatnym w procesie budowania otwartego społeczeństwa.

#### WHOLESOME AND SOCIAL-ETHICAL ASPECTS OF SPORT IN TO TEACHING OF JOHN PAUL II

##### Summary

John Paul II judged that sport has great meaning in human life. To make sport available among men to teach them the values like: loyalty, persistence, friendship, community whether solidarity. Sport can also offer valuable contribution in peaceful agreement between nations as well as contri-

---

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do sportowców, trenerów i działaczy 6 V 1999 r. w Elblągu*, w: M. Czeakański, *Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. III, Kraków 1999, s. 456.

bute to fixation in world of new civilization of love. John Paul II showed also how important is fair play in sport.

Pope John Paul II warned of the dangers in sport. Warned from the obsession of profit and commercialization from the best results in sport cost them their health through doping even whether use of different of prohibited methods.

Athletes especially the most famous become patterns for youth, therefore should remember about this, to they unreeled at me human features also and spiritual stately to imitation. Every sport contests should deliver entertainment and one should eliminate violence which prejudices great traditional sport foundations.

Sport can not be only aim, but it has to be to man's universal development values on attention deserve first of all. Man in sport should grow up spiritually, intellectually, morally and socially. Sport should be able to carry joy and to enrich man in every respect.

**Nota o Autorze:** WERONIKA ZAREMBA – doktor nauk humanistycznych z zakresu socjologii. Pracuje w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Jarosławiu.

**Słowa kluczowe:** godność osobowa człowieka, fair play, doping, wszechstronny rozwój człowieka